

Marc Bloch

(1886-1944)

Marc Leopold Benjamin Bloch urodził się 6 lipca 1886 r. w Lyonie (Francja) jako syn Gustave'a Blocha (zm. 1923 r.) i jego żony Sary z domu Ebstein¹. Rodzina wywodziła się z Alzacji i miała korzenie żydowskie. Po zajęciu Alzacji przez Niemcy w wyniku wojny 1870-1871 r. ojciec uczonego, podobnie jak i dwaj jego bracia, opuścili rodzinne strony, by uniknąć niemieckiej władzy. Gustav Bloch był historykiem specjalizującym się w dziejach antycznego Rzymu, wykładowcą na Uniwersytecie Lyońskim. W kilka miesięcy po narodzinach syna przeniósł się z rodziną do Paryża, gdzie otrzymał stanowisko wykładowcy na jednym ze stołecznych uniwersytetów. W 1904 r. objął katedrę historii rzymskiej na Sorbonie. Synowi zaszczerpił zamiłowania historyczne oraz zainteresowanie problematyką dziejów społecznych. Sam uwzględniał w swoich badaniach te nowe wówczas w naukach historycznych zagadnienia. Równie ważnym dziedzictwem wyniesionym z domu rodzinnego był gorący patriotyzm francuski. Rodzina była od dawna zasymilowana i Marc Bloch uważał się zawsze za Francuza. Podkreślał patriotyczne tradycje rodziny, wspominając z dumą, iż jego pradziad był żołnierzem w armii rewolucyjnej w 1793 r., a ojciec przerwał studia, by walczyć w wojnie 1870 r. Uczony nie utrzymywał powiązań na tle narodowościowym czy religijnym ze środowiskami żydowskimi. Pod względem wyznaniowym był raczej agnostykiem, o czym świadczy życzenie laickiego pogrzebu wyrażone w spisany w ostatnich latach życia testamentie.

Młody Bloch dorastał i kształcił się w Paryżu. W latach 1900-1904 uczęszczał do renomowanego Liceum im. Ludwika Wielkiego, uzyskując w trakcie nauki liczne wyróżnienia z języka łacińskiego, filozofii, geografii i historii. Nie zaniedbywał też zresztą nauk przyrodniczych – chemii i fizyki. Prawdziwą jego pasją stała się jednak historia. W 1904 r. podjął studia w paryskiej *École Normale Supérieure*, prawdziwej kuźni francuskich elit politycznych, naukowych i artystycznych. Zainteresował się historią średniowiecza, którą studiował pod kierun-

¹ Ważniejsze opracowania dotyczące postaci i twórczości Marca Blocha: Ch. E. Perrin, *L'Oeuvre historique de Marc Bloch*, Rev.H 199, 1948, s. 161-170; L. Febvre, *Marc Bloch et Strasbourg. Souvenirs d'une grande histoire*, tamże, s. 170-193; A. F. Grabski, *Marc Bloch – człowiek i uczony*, w: M. Bloch, *Spółczesność feudalna*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1981, s. 5-44; C. Fink, *Marc Bloch. A Life in History*, Cambridge 1989; O. Dumoulin, *Marc Bloch*, Paris 2000; M. Mastrogregori, *Introduzione a Bloch*, Laterza 2001. Bibliografia prac Marca Blocha dostępna jest na stronie internetowej „Association de Marc Bloch”, URL: <http://www.marcbloch.fr/oeuvre.html>.

kiem Christiana Pfistera. Wprowadził on swego ucznia w zagadnienia historii społecznej Francji XIII stulecia. Wśród innych nauczycieli, którzy wywarli wpływ na młodego Blocha, wymienić można Luciena Galloisa (rozbudził zainteresowania geograficzno-historyczne) oraz Charlesa Seignobosa i Charlesa Victora Langloisa – czołowych przedstawicieli tradycyjnej historiografii, tzw. historii historyzującej, czyli skupionej na wydarzeniach politycznych. Poglądy tych ostatnich Bloch poddawał później krytyce w swych pracach o charakterze metodologicznym oraz negował w praktyce badawczej. Już na drugim roku studiów młody uczony ukończył rozprawę dyplomową poświęconą posiadłościom kapituły paryskiej Notre-Dame w XIII w. Otrzymała ona bardzo wysokie oceny, świadcząc o wybitnych umiejętnościach autora. Na trzecim roku studiów Bloch kontynuował samodzielne w praktyce badania, dotyczące zaniku poddaństwa chłopów w regionie paryskim. Po odbyciu obowiązkowej, rocznej służby wojskowej otrzymał w 1908 r. dyplom ukończenia studiów².

Ponieważ badania z interesującego Blocha zakresu historii gospodarczej właściwie we Francji dopiero raczkowały, młody uczony zdecydował się na roczny wyjazd do Niemiec, przodujących wówczas w tej problematyce. W latach 1908-1909 przebywał kolejno na uniwersytetach w Lipsku i Berlinie, zapoznając się z dorobkiem i metodami historyków niemieckich. Należy podkreślić, iż pomimo osobistych doświadczeń i często wyrażanych antypatii politycznych Bloch odnosił się zawsze z obiektywizmem i uznaniem do dorobku historiografii niemieckiej, co nie było powszechne w środowisku ówczesnych uczonych francuskich. Jeszcze przed wyjazdem podjął starania o przyjęcie w poczet stypendystów Fundacji Thiersa. Instytucja ta, założona przez wdowę po znanym polityku i historyku, oferowała młodym uczonym utrzymanie i mieszkanie, umożliwiając im pracę nad uzyskaniem doktoratu. Tryb zdobywania tego stopnia naukowego był wówczas we Francji nader skomplikowany, od kandydata wymagano przedłożenia, oprócz właściwej rozprawy, także tzw. rozprawy dodatkowej. W 1909 r., jako stypendysta Fundacji, Bloch podjął pracę nad rozprawą poświęconą zanikowi poddaństwa chłopów w późnośredniowiecznej Île-de-France. Tematem rozprawy uzupełniającej stała się ostatecznie, po pewnych wahaniach, polityka finansowa ostatnich Kapetyngów. W 1911 r. młody uczony ogłosił drukiem swoją pierwszą pracę, artykuł poświęcony stosunkowi królowej Blanki Kastylijskiej do poddanych kapituły paryskiej³. Regularne raporty władz Fundacji ukazują postępy prac Blocha oraz bardzo rozległy zakres podjętej przezeń kwerendy źródłowej. Poruszana tematyka miała w dużym stopniu charakter pionierski i wymagała nowatorskiego podejścia warsztatowego. W 1912 r. ukazała się monografia regionu Île-de-France, będąca niejako „ubocznym” efektem badań Blocha⁴. W tymże roku uczony za-

² A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 7 n., 30.

³ M. Bloch, *Blanche de Castille et les serfs du chapitre de Paris*, *Mémoire de la Société de l'histoire de Paris* 38, 1911 (przedruk: tenże, *Mélanges historiques*, t. 1, Paryż 1963, s. 462-490).

⁴ Tenże, *L'Île de France (les pays autour de Paris)*, Paris 1913 (wcześniej opublikowano ją w latach 1912-1913 na łamach „*Revue de Synthèse Historique*”; przedruk: tenże, *Mélanges*, t. 2, Paryż 1963, s. 692-787).

kończył swój pobyt w Paryżu w charakterze stypendysty Fundacji Thiersa, otrzymał bowiem posadę nauczyciela historii w liceum w Montpellier. W 1913 r. objął podobne stanowisko w Amiens. Był to w ówczesnej Francji normalny etap w karierze i drodze życiowej młodego uczonego⁵. Dalsze badania i prace nad rozprawami doktorskimi przerwał w 1914 r. wybuch pierwszej wojny światowej. Bloch został zmobilizowany i trafił na front w stopniu sierżanta. Brał udział w działaniach bojowych, był ranny i kilkakrotnie awansowany. Wojnę zakończył w stopniu kapitana, otrzymał kilka odznaczeń, m.in. Legię Honorową⁶.

Zdemobilizowano go w 1919 r. i jeszcze jako czynnego oficera skierowano do Strasburga, gdzie władze francuskie reorganizowały przejęty od Niemców uniwersytet. Z przyczyn politycznych i propagandowych rządowi zależało na uczynieniu z Uniwersytetu Strasburskiego wizytówki nauki francuskiej, zwłaszcza w zakresie nauk humanistycznych i historycznych. Kierowano więc do Strasburga znakomicie zapowiadających się młodych uczonych, wyposażono też uczelnię w jedną z najlepszych we Francji bibliotek naukowych. Stworzyło to Blochowi znakomite i inspirujące warunki do pracy badawczej. 28 lipca 1919 r. otrzymał nominację na stanowisko wykładowcy historii średniowiecznej na Wydziale Humanistycznym. Skorzystał też z dobrodziejstw ustawy upraszczającej tryb uzyskiwania doktoratu przez osoby służące w armii podczas wojny – zwolniono je z obowiązku przedstawiania rozprawy uzupełniającej, co stanowić miało swego rodzaju rekompensatę za czas poświęcony ojczyźnie. Bloch opracował na nowo materiały i pisma przygotowane już przed wojną i w grudniu 1920 r. obronił na paryskiej Sorbonie rozprawę *Królowie i poddani. Rozdział z historii kapetyńskiej*. Otrzymał najwyższą notę, a rozprawa w tymże roku ukazała się drukiem⁷.

Przez kilkanaście następnych lat kariera naukowa uczonego związana była z Uniwersytetem Strasburskim. W 1921 r. mianowano go profesorem, w 1924 r. otrzymał tytuł profesora „pierwszej klasy”, a w 1930 r. wyższy – profesora „drugiej klasy”. Tymczasem w 1927 r. objął samodzielną katedrę historii średniowiecznej⁸. W Strasburgu Marc Bloch pracował oraz wykładał do 1936 r. Był to najbardziej twórczy i płodny naukowo okres w jego życiu. Jak już wspomniano, znalazł na tamtejszym uniwersytecie znakomite warunki do pracy badawczej oraz inspirujące środowisko wybitnych uczonych o nowatorskich poglądach. Zaprzyjaźnił się szczególnie ze starszym o osiem lat Lucienem Febvre'm, a ich ścisła współpraca zaowocować miała stworzeniem słynnej tzw. szkoły *Annales*. Wśród wybitnych historyków wykładających w Strasburgu wymienić też można Charlesa Edmonda Perrina, Georges'a Lefebvre'a i André Piganiola. Nauczali tam również

⁵ A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 10-13.

⁶ W. Kula, Przedmowa, w: M. Bloch, Pochwała historii czyli o zawodzie historyka, tłum. W. Jedlicka, Kęty 2009, s. 15-18, tu s. 17; J. Le Goff, Słowo wstępne, w: M. Bloch, Królowie cudotwórcy. Studium na temat nadprzyrodzonego charakteru przypisywanego władzy królewskiej zwłaszcza we Francji i Anglii, tłum. J. M. Kłoczowski, Warszawa 1998, s. 5-33, tu s. 8.

⁷ M. Bloch, *Rois et serfs*, Paris 1920.

⁸ A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 13 n.

socjolog religii Gabriel Le Bras oraz lekarz i psycholog Charles Blondel⁹. Prawdopodobnie wpływ tych ostatnich utwierdził Blocha w snutych jeszcze przed uzyskaniem doktoratu planach zajęcia się nowatorską tematyką badawczą – tworzeniem się i historycznym trwaniem mitów i legend, zbiorową „psychologią porównawczą”, formami uczuć i myśli społeczeństw przeszłości. Bloch pozostawał wówczas pod urokiem socjologicznej szkoły Emile’a Durkheima, duży wpływ wywarły też osobiste doświadczenia frontowe historyka, dotyczące mechanizmów rozprzestrzeniania się pogłosek wśród tkwiących w okopach żołnierzy, co zanalizował w odrębnym artykule ogłoszonym w 1921 r.¹⁰ Efektem tych zainteresowań i inspiracji stała się opublikowana w 1924 r. monografia *Les rois thaumaturges (Królowie cudotwórcy)*¹¹. Analizuje ona fenomen średniowiecznej wiary w cudowną, uzdrawiającą moc dotyku dłoni królewskiej. Dotyczyła uzdrawiania przez królów Francji chorych na skrofuły, czyli gruźlicze zapalenie węzłów chłonnych (analizę medyczną tej choroby oraz przyczyn rzekomych uzdrowień zawdzięczał Bloch pomocy brata – lekarza), a także uzdrowicielskich aspiracji królów Anglii – tu jednak raczej wtórnych i wzorowanych na francuskich rywalach. Rozprawa Blocha imponuje rozległością zgromadzonego materiału, wielostronnością i trafnością analiz, przede wszystkim miała jednak w chwili swego powstania walor nowatorski. Torowała drogę nowej problematyce badawczej i nowym metodom analizy naukowej (interdyscyplinarność, badania porównawcze), uznawana jest za jedno z prekursorskich dzieł antropologii historycznej. Spotkała się, niestety, z niejednoznacznym przyjęciem w środowisku naukowym. Powszechnie chwalono erudycję autora, nie rozumiano jednak – poza nielicznymi wyjątkami – idei pracy i celowości zajęcia się tematem. Podkreślano wręcz nieco dziwaczny i „mało historyczny” przedmiot rozprawy¹². Trudno się więc dziwić, iż Bloch nie kontynuował tak świetnie rozpoczętych studiów i skupił się w najbliższej przyszłości na problematyce gospodarczej i społecznej.

W dziedzinie tej, którą zresztą interesował się od samego początku swej pracy naukowej, osiągnął znaczne sukcesy. Opublikował liczne drobniejsze studia poświęcone problematyce agrarnej w średniowieczu, ale nie tylko – interesował się wspomnianą tematyką także w odniesieniu do XVIII w. i epoki napoleońskiej. Swego rodzaju ukoronowaniem tego etapu prac badawczych uczonego stało się obszerne dzieło poświęcone dziejom francuskiej wsi. Przygotował je jako rozwiniętą i uzupełnioną wersję serii wykładów, które wygłosił w 1929 r. w Oslo, zaproszony przez cieszący się europejską renomą tamtejszy *Institut pour l'Étude Comparative des Civilisations*. Monografię tę opublikowano w 1931 r. w Oslo

⁹ J. Le Goff, Słowo wstępne, s. 10.

¹⁰ M. Bloch, *Réflexions d'un historien sur les fausses nouvelles de la guerre*, Rev.SH 33, 1921, s. 13-35 (wyd. polskie w: tenże, *Dziwna klęska*, tłum. K. Marczevska, Warszawa 2008).

¹¹ Tenże, *Les rois thaumaturges. Étude sur le caractère surnaturel attribué à la puissance royale, particulièrement en France et en Angleterre*, Strasbourg 1924 (wyd. polskie: tenże, *Królowie cudotwórcy* – por. przyp. 6).

¹² J. Le Goff, Słowo wstępne, s. 26-29.

i Paryżu¹³. Rozprawa doprowadza historię wsi francuskiej aż do czasów Wielkiej Rewolucji w końcu XVIII w. i wkrótce stała się dziełem klasycznym. To jedyna z wielkich prac M. Blocha nieprzetłumaczona na język polski.

Wieloletnia i trwała przyjaźń z L. Febvre'm zaowocowała w 1928 r. przystąpieniem przez obydwu uczonych do wydawania nowego czasopisma naukowego „*Annales d'Histoire Économique et Sociale*”. Pomysłodawcą był w zasadzie Febvre, który nosił się z tym zamiarem już w latach bezpośrednio po zakończeniu pierwszej wojny światowej. W Blochu znalazł znakomitego współpracownika i współredaktora pisma, reprezentującego bardzo podobne poglądy na istotę i perspektywę nauki historycznej. Do współpracy obydwaj przyjaciele pozyskali uczonych tej miary, co Henri Pirenne, Henri Hauser czy Georges Espinas. Oprócz historyków w Komitecie redakcyjnym znaleźli się też socjolog Maurice Halbwachs, geograf Albert Demangeon, ekonomista Charles Rist. „*Annales*” programowo propagowały nowy sposób ujmowania i uprawiania badań historycznych. Krytykowały tradycyjne ujęcie „historii historyzującej”, skupionej na dziejach politycznych. Kładły nacisk na współzależność i równorzędność rozmaitych sfer działalności ludzkiej – ekonomii, stosunków społecznych, religii, mentalności itp. Wszystkie miały stanowić przedmiot badań przy uwzględnieniu wzajemnych powiązań. Osobiste zainteresowania Blocha skłaniały się ku kwestiom historii gospodarczej, Febvre preferował aspekty socjologiczne i kwestie mentalności społecznej. Obydwaj znakomicie się uzupełniali. Ich ścisłą współpracę dokumentuje obfita korespondencja dotycząca redagowania „*Annales*”, wymieniana, gdy obowiązki zmuszały ich do pobytu w różnych miejscach. Pismo szybko zdobyło międzynarodową renomę. Redaktorzy nie ograniczali się do oceny i publikowania nadsyłanych materiałów. Starali się inspirować prace badawcze historyków europejskich poprzez rozsyłanie szczegółowo rozplanowanych ankiet tematycznych, zbierających projekty, metody i wyniki badań podejmowanych w różnych krajach. Ankiety opracowane przez Blocha dotyczyły m.in. historii cen, planów parcelacyjnych jako źródła historycznego, dziejów szlachty. Uczony był nadto autorem licznych zamieszczonych na łamach pisma recenzji, omawiających monografie publikowane w poszczególnych krajach. Recenzje te miały często charakter dyskusji, rzucającej nowe światło na tematykę i metody badawcze prezentowane przez konkretne opracowania. Środowisko skupione wokół czasopisma zyskało wkrótce miano tzw. szkoły *Annales*, jednego z najbardziej oryginalnych i inspirujących badawczo kierunków historiograficznych dwudziestolecia międzywojennego (czasopismo wydawano nadal zarówno w trakcie drugiej wojny światowej, jak i po jej zakończeniu, od 1940 r. już bez udziału Blocha)¹⁴. Szkoła *Annales* kładła nacisk na metodę porównawczą oraz na analizę wzajemnych oddziaływań różnych sfer działalności ludzkiej. Jak już zaznaczono, Bloch interesował się osobiście przede wszystkim historią gospodarczą. W założeniach *Annales* oraz w samej pracy badawczej uczo-

¹³ M. Bloch, *Les caractères originaux de l'histoire rurale française*, Oslo – Paris 1931.

¹⁴ A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 19-21.

nego chciano niekiedy widzieć wpływ idei i metodologii marksistowskiej, przypisującej decydującą rolę zjawiskom ekonomicznym dla wszystkich aspektów dziejów ludzkości. Nie jest to zgodne z prawdą, szkoła *Annales* kładła nacisk na równorzędność wszystkich przejawów działalności ludzkiej – także sfery ducha i myśli, a sam Bloch był zdecydowanym wrogiem wszelkiego doktrynerstwa i z góry przyjętych założeń w badaniach naukowych.

Współpracy uczonego z *Annales* nie przerwała jego przeprowadzka do Paryża. W 1936 r. powołano go bowiem do objęcia jedynej wówczas we Francji katedry historii gospodarczej na Sorbonie. Było to duże wyróżnienie i prestiżowy awans w karierze naukowej. W 1938 r. poważnie rozważano kandydaturę Blocha do objęcia stanowiska dyrektora *École Normale Supérieure* (uczelni którą niegdyś ukończył). Zrezygnowano z tego z obawy przed nieprzychylną reakcją coraz silniejszych we Francji środowisk antysemickich. Sam uczony przyjął tę decyzję z ulgą, co widać w jego korespondencji. Obawiał się obowiązków reprezentacyjnych i administracyjnych związanych z nowym stanowiskiem¹⁵.

Uczony zajęty był wówczas wykańczaniem i przygotowywaniem do druku najważniejszego i najśłynniejszego dzieła swego życia, monumentalnej monografii *La société féodale* (*Spółczeństwo feudalne*)¹⁶. To klasyczne już obecnie dzieło autor poświęcił zachodnioeuropejskiemu feudalizmowi, jego korzeniom, narodzinom i funkcjonowaniu stosunków lennych. Zaprezentował w nim olbrzymią erudycję, szerokość spojrzenia i charakterystyczne dla tzw. szkoły *Annales* osiągnięcia warsztatowe. Imponuje też znakomitą umiejętnością syntezy oraz pięknym i klarownym językiem. *Spółczeństwo feudalne* było wielokrotnie wznawiane i tłumaczone na liczne języki (w tym i polski), uważa się je za jedno z największych osiągnięć dwudziestowiecznej historiografii francuskiej. Warto przy tym zaznaczyć, iż praca pozostała w zasadzie niedokończona. Poza opublikowanymi dwoma tomami, dotyczącymi genezy systemu feudalnego oraz stosunków wewnątrz warstwy feudalów, Bloch planował dwa następne – dotyczące ludności chłopskiej oraz roli miast i handlu w systemie feudalnym. Zamierzeń tych nie zdołał zrealizować z powodu wybuchu drugiej wojny światowej.

Od dłuższego już czasu uczony obserwował z niepokojem sytuację międzynarodową oraz powszechne we Francji tendencje pacyfistyczne i ignorowanie niebezpieczeństwa ze strony hitlerowskich Niemiec. Nie podzielał euforii związanej z rzekomym zażegnaniem groźby wojny po zawarciu układu monachijskiego w 1938 r. Rozpoczęcie działań zbrojnych we wrześniu 1939 r. nie było więc dla niego zaskoczeniem. Nie starał się uchylić od służby wojskowej i, po raz drugi już w swoim życiu, został zmobilizowany, po czym trafił na front. Wiosną 1940 r. przeszedł tragiczną drogę armii i społeczeństwa francuskiego, zaszokowanych siłą Niemiec i klęską własnych wojsk. Okrążony pod Dunkierką, został ewakuowany do Anglii i ponownie przewieziony do Normandii. Wkroczenie wojsk niemieckich

¹⁵ Tamże, s. 25.

¹⁶ M. Bloch, *La société féodale*, t. 1-2, Paris 1939-1940 (wyd. polskie: tenże, *Spółczeństwo feudalne*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1981; wyd. 2: 2002).

17 czerwca 1940 r. przeżył w bretońskim Rennes. Wobec rozpadu armii, chcąc uniknąć niewoli, zrzucił mundur i przedostał się do południowej, nieokupowanej części Francji (tzw. państwa Vichy).

W październiku 1940 r. Bloch podjął pracę wykładowcy na ewakuowanym do Clermont-Ferrand Uniwersytecie Strasburskim. Było to możliwe dzięki niezwykle życzliwej postawie władz jego dawnej uczelni¹⁷. Bezpośrednio po klęsce i pozostając pod jej wrażeniem, Bloch spisał obszerną relację o wydarzeniach kampanii oraz swoim w niej udziale, zatytułowaną *L'Étrange défaite* (*Dziwna klęska*) i opublikowaną już po wojnie, w 1946 r.¹⁸ To rodzaj dziennika, któremu autor świadomie stara się nadać charakter obiektywnego świadectwa, źródła historycznego. Zarazem jednak uważa za swój obowiązek wobec społeczeństwa podjęcie analizy przyczyn przegranej. Widzi je w braku przygotowania armii i nieudolności korpusu oficerskiego – prowadzącego wojnę według starych reguł z 1914 r. i zaskoczonego nowoczesnością techniki oraz strategii wojsk niemieckich. Wskazuje też głębsze przyczyny, krytykując tak władze, jak i całe społeczeństwo francuskie sprzed 1939 r. – pogrążone w pacyfizmie i ignorujące oczywiste przejawy zagrożenia. Wyraża pewne sympatie lewicowe, nie oszczędza jednak ani organizacji związkowych – zainteresowanych tylko kwestiami ekonomicznymi, ani środowisk komunistycznych – głoszących, iż wojna jest sprawą wyłącznie klas posiadających, obojętną dla przeciętnego robotnika. Diagnozy te mogą się dziś wydawać czymś oczywistym, nie były jednak takimi dla ówczesnego pokolenia Francuzów.

Osiedliwszy się z rodziną w Clermont-Ferrand, Bloch powrócił do pracy naukowej. Z jego paryskiego mieszkania przyjaciele zdołali wydostać większość zgromadzonych materiałów. Uczony nie miał jednak dostępu do biblioteki, z której przywykł korzystać. Powstały w tych warunkach obszerny esej *Apologie pour l'histoire ou Métier d'historien* (*Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*)¹⁹ ma charakter dzieła bardzo osobistego. Pisany w latach 1941-1942 nie został ukończony, autor nie poddał też tekstu ostatecznej obróbce. Bloch zajmuje się w nim kwestiami warsztatowymi i metodologicznymi uprawiania nauki historycznej, sporo uwagi poświęca także obowiązkowi historyka wobec społeczeństwa. Podkreśla, iż historyk nie może być tylko biernym obserwatorem. Zgodnie ze swą najlepszą wiedzą i najlepszą wolą ma obowiązek oceniać zachodzące wydarzenia, a w razie potrzeby samemu włączać się w ich nurt. Już wkrótce miał dowieść zgodności głoszonych poglądów z własną postawą życiową.

W listopadzie 1941 r. Bloch przeniósł się ze względów zdrowotnych do Montpellier. Jego droga życiowa jako nauczyciela i wykładowcy, rozpoczęta w 1912 r. właśnie w Montpellier, po 30 latach dobiec miała końca w tym samym mieście. Od

¹⁷ A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 26.

¹⁸ M. Bloch, *L'Étrange défaite. Témoignage écrit en 1940*, Paris 1946 (wyd. polskie: tenże, *Dziwna klęska* – por. przypis 10).

¹⁹ Tenże, *Apologie pour l'histoire ou Métier d'historien*, Paris 1949 (kolejne wyd. poprawione: 1993, 1997, 2002, 2007; wyd. polskie: tenże, *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, tłum. W. Jedlicka, Warszawa 1960; wyd. 2: Kęty 2009).

samego początku wykłady Blocha na uniwersytecie podległym rządowi Vichy napotykały trudności ze strony władz, w coraz większym stopniu przejawiających tendencje antysemickie. Już w październiku 1940 r. wprowadzono liczne ograniczenia swobód dla osób pochodzenia żydowskiego. Bloch znalazł się jeszcze wówczas w wąskiej grupie imiennie wyliczonych osób wyłączonych spod tego prawa ze względu na zasługi dla państwa. Sytuacja zmieniła się diametralnie po zajęciu przez Niemców tzw. strefy nieokupowanej w listopadzie 1942 r. Za radą przyjaciół i władz uczelni historyk opuścił wówczas Montpellier i ukrywał się w małej miejscowości Fougères. Uniwersytet udzielił mu formalnie urlopu, w marcu 1943 r. władze oświatowe państwa Vichy zawiesiły go jednak w obowiązkach wykładowcy. 15 listopada 1943 r. zaocznie przeniesiono Blocha na przyspieszoną emeryturę²⁰.

Sprzyjający już wcześniej konspiracji antyniemieckiej i luźno powiązany z ruchem oporu, uczony zaangażował się w 1943 r. w działania *Résistance*. Była to zarówno działalność publicystyczna i redakcyjna (redagował kilka pism wydawanych przez ruch oporu), jak i aktywność w organizowaniu struktur i komórek ruchu oporu. Co ciekawe, Bloch nie miał najlepszego zdania na temat przywódcy „Wolnej Francji”, generała Charlesa de Gaulle’a. Uważał go za typowego przedstawiciela karierowiczowskiego środowiska oficerskiego, które krytykował w *Dziwnej klęsce*. Trzeba jednak pamiętać, iż generał nawet w czasie wojny był postacią mało znaną większości Francuzów i historyk nie miał podstaw do zmiany opinii, którą wyrobił sobie na temat całego korpusu zawodowych oficerów.

W marcu 1944 r. Marca Blocha aresztowało w Lyonie gestapo, wedle sprzecznych relacji miało to nastąpić 1 lub 8 marca²¹. Przez następnych kilka miesięcy więziony był w lyońskiej siedzibie gestapo, brutalnie przesłuchiwany i poddawany torturom. W dniu 16 czerwca 1944 r., dziesięć dni po lądowaniu aliantów w Normandii, uczonego wraz z grupą kilkunastu współwięźniów wywieziono do położonej na północ od Lyonu wsi Saint-Didier-de-Formans i rozstrzelano serią z karabinu maszynowego. Niemcy przeprowadzili egzekucję pośpiesznie, dzięki czemu jeden z więźniów został tylko ranny i ostatecznie przeżył. Przekazał on relację o godnym zachowaniu Blocha w drodze na miejsce straceń. Zapamiętał dystyngowanego, starszego pana z wstążką Legii Honorowej w butonierce, dodającego odwagi współwięźniom i pocieszającego kilkunastoletniego chłopca, który również miał zostać stracony²². W ten sposób Bloch potwierdził czynem i ofiarą własnego życia wierność głoszonym wcześniej poglądom o obowiązkach uczonego wobec społeczeństwa. W sporządzonym w 1941 r. testamencie polecił, by na jego grobie umieszczono napis *Dilexit veritatem*, a w czasie pogrzebu odczytano listę jego żołnierskich odznaczeń²³.

²⁰ A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 31.

²¹ Bardziej prawdopodobna wydaje się data 8 marca podana przez syna M. Blocha, zob. A. F. Grabski, Marc Bloch, s. 36, przyp. 81.

²² Tamże, s. 36.

²³ Tamże, s. 31.

Pozostały po Marcu Blochu dzieła liczne i w wielu wypadkach nowatorskie, inspirujące przyszłe pokolenia historyków, by wymienić chociażby *Królów cudotwórców* czy *Spółeczeństwo feudalne*. Największy wpływ wywarł jednak jako współtwórca i współredaktor „Annales”. Był jednym z mistrzów i twórców tzw. szkoły historycznej *Annales*, najdonioślejszego nurtu w międzywojennej nauce historycznej we Francji i bodajże w całej Europie. Torowała ona drogę do nowatorskiego ujmowania zarówno tematyki, jak i warsztatu badań historycznych. Dziś postulaty *Annales* są ogólnie uznawane, w czasach Blocha nie było to jednak oczywiste. Świadczy o tym chłodne przyjęcie *Królów cudotwórców*. Wśród uczniów i spadkobierców intelektualnych M. Blocha wymienić można tak znakomite postacie, jak Fernand Braudel czy Robert Boutruche. Uniwersytet w Strasburgu nadal swemu Instytutowi Historii Średniowiecznej nazwę Instytutu Marca Blocha. Od 1998 r. imię Marca Blocha nosi cały Wydział Nauk Społecznych tego uniwersytetu.

Zbyszko Górczak